Image not found or type unknown

Ukończenie specjalizacji na wolontariacie jest niemożliwe

3 lutego 2021 r. Prezes Naczelnej Rady Lekarskiej Andrzej Matyja zwrócił się do Ministra Zdrowia sygnalizując trudną sytuację lekarzy i lekarzy dentystów, którzy do dnia wejścia w życie ustawy z 16 lipca 2020 r. o zmianie ustawy o zawodach lekarza i lekarza dentysty oraz niektórych innych ustaw realizowali specjalizację w ramach wolontariatu. Nowe przepisy nie przewidują już wspomnianej formy lub innej nieodpłatnej umowy z podmiotem szkolącym, co uniemożliwia dokończenie specjalizacji lekarzom, którzy rozpoczęli szkolenie specjalizacyjne mając podpisane takie umowy.

Okazuje się, że Ministerstwo Zdrowia podchodzi do tego tematu bezrefleksyjnie i nie dostrzega dramatu wielu lekarzy, którym grozi przerwanie szkolenia specjalizacyjnego. Z treści odpowiedzi Podsekretarza Stanu w Ministerstwie Zdrowia Macieja Miłkowskiego z 11 lutego 2021 r. wynika, że nie ma już obecnie możliwości kontynuowania uprzednio zawartych umów o szkolenie specjalizacyjne w trybie wolontariatu. Minister sugeruje, że podmioty szkolące powinny dokonać ich aneksowania, w celu wprowadzenia do treści umów zapisów o wynagrodzeniu nie niższym niż minimalna stawka godzinowa za pracę, ustaloną na podstawie przepisów ustawy z 10 października 2002 r. o minimalnym wynagrodzeniu za pracę.

Powszechnie wiadomo, że wiele jednostek szkolących nie przekształci dotychczasowych nieodpłatnych umów w umowy odpłatne, co oznacza że szkolenie specjalizacyjne wielu lekarzy i lekarzy dentystów zostanie przerwane.

Samorząd lekarski uważa, że nie wolno zmieniać reguł szkolenia specjalizacyjnego w jego trakcie i uniemożliwiać lekarzom ukończenie kształcenia, a rolą Ministerstwa Zdrowia powinno być poszukiwanie rozwiązań pozwalających na dokończenie specjalizacji. Pozostawianie lekarzy, których dotyczy ten problem, na przysłowiowym lodzie to nieprawdopodobne, wręcz marnotrawienie potencjału kadrowego polskiej służby zdrowia.

Naczelna Izba Lekarska nie może akceptować tego, że z jednej strony utrudnia się polskim lekarzom uzyskanie specjalizacji, natomiast w tym samym czasie - pod pretekstem pandemii - ułatwia się dostęp do zawodu lekarzom posiadającym dyplomy uzyskane poza Unią Europejską. Trzeba mieć na względzie, że nieprzychylna wobec specjalizujących się postawa Ministerstwa Zdrowia, połączona z faktem, że wielu polskich lekarzy jest już zarejestrowanych w urzędach pracy jako bezrobotni lub poszukujący pracy, sprzyjać będzie podejmowaniu przez polskich lekarzy decyzji o wyjeździe za granicę.